

Sygn. akt II Ca 440/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lipca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSA w SO Arkadiusz Lisiecki (spr.)
Sędziowie	SSO Dariusz Mizera SSR del. Mirosława Makowska
Protokolant	st. sekr. sąd. Anna Owczarska

po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2017 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa L. G.

przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w B.

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 22 lutego 2017 roku, sygn. akt I C 639/16

1. oddala apelację;
2. zasądza od powódki L. G. na rzecz Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

SSA w SO Arkadiusz Lisiecki

SSO Dariusz Mizera SSR Mirosława Makowska

Sygn. akt II Ca 440/17

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 18 lipca 2016 roku wniesionym w dniu 19 lipca 2016 roku skierowanym przeciwko pozwanemu Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w B. powódka L. G. wniosła o pozbawienie w całości wykonalności bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 12 listopada 2012 roku, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z dnia 20 lutego 2003 roku oraz postanowienia Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim z dnia 30 stycznia 2003 roku sygn. akt I Co 977/02 zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z dnia 20 lutego 2003 roku, jak również o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego..

W odpowiedzi na pozew pozwany Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Podczas rozprawy w dniu 8 lutego 2017 roku pełnomocnik powódki podniósł, że samochód został sprzedany za kwotę, która została znacznie zaniżona. Wskazał, że wartość pojazdu oscylowała w granicach 80.000 złotych. Wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia wartości przedmiotowego pojazdu na dzień dokonania jego sprzedaży przez stronę pozwaną.

Pełnomocnik pozwanego podniósł, że wniosek dowodowy jest spóźniony i nie ma żadnych podstaw usprawiedliwiających jego zgłoszenie dopiero na rozprawie. Ponadto pełnomocnik pozwanego podniósł, że strona powodowa nie poniosła żadnej szkody ponieważ cena uzyskana ze sprzedaży pojazdu wróciła w całości do majątku powódki pomniejszając jej zobowiązania kredytowe względem pozwanego.

Pełnomocnik powódki oświadczył, że powódka nie wszczyniała postępowania egzekucyjnego w celu wykonania wyroku z dnia 27 czerwca 2005 roku.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Radomsku oddalił powództwo oraz zasądził od powódki L. G. na rzecz pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. kwotę 4.817,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu i nie obciążył powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny: W dniu 12 listopada 2002 roku wystawiony został przez pozwanego Bank (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. bankowy tytuł egzekucyjny obejmujący zadłużenie powódki L. G. z tytułu niespłaconego kredytu długoterminowego w postaci umowy kredytowej nr (...) z dnia 1 czerwca 1999 roku. Zgodnie z treścią tytułu na wymagalne zadłużenie składały się: niespłacona należność główna w kwocie 22.326,52 złotych, odsetki umowne za okres od 26 sierpnia 2002 roku do 11 listopada 2002 roku w kwocie 132,48 złotych oraz dalsze odsetki umowne od kwoty 22.326,52 złotych naliczane według zmiennej stopy procentowej wnoszącej na dzień sporządzenia tytułu egzekucyjnego 30 % w stosunku rocznym. Postanowieniem z dnia 30 stycznia 2003 roku Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim I Wydział Cywilny w sprawie I Co 977/02 nadał bankowemu tytułowi egzekucyjnemu z dnia 12 listopada 2002 roku klauzulę wykonalności przeciwko L. G..

W oparciu o opisany wyżej tytuł wykonawczy przeciwko pozwanej L. G. począwszy od 2003 roku toczyła się egzekucja należności wynikającej z przedmiotowego tytułu egzekucyjnego. Obecnie, od 2008 roku, egzekucja ta jest prowadzona przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowy w Radomsku B. P. w sprawie o sygn. akt (...)

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2005 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I C 219/04 Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa L. G. przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o przywrócenie posiadania w punkcie 1 przywrócił powódce L. G. posiadanie pojazdu mechanicznego marki M. (...), nr rej. (...) nr silnika (...), nr nadwozia (...) w ten sposób, że nakazał Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w B. Oddział w Ł. wydanie powódce tego pojazdu.

Podstawą przedmiotowego wyroku było ustalenie, że powódka L. G. zawarła w dniu 1 czerwca 1999 roku z pozwanym umowę kredytu nr (...), na mocy której otrzymała od pozwanego kwotę 60.000 złotych na zakup pojazdu marki M. (...) z obowiązkiem jej spłaty wg planu załączonego do umowy. W § 8 ust. 1 umowy strony ustaliły, że zabezpieczeniem będzie umowa zastawu rejestrowego na zakupionym pojeździe, która to umowa została ustanowiona w dniu 30 września 1999 roku. W jej § 2 określono, że zastaw ustanawia się do kwoty 110.200 złotych, a jako wartość pojazdu będącą przedmiotem zastawu wskazano kwotę 64.578 złotych. Zgodnie z umową samochód pozostawiono w posiadaniu powódki, a zgodnie z § 10 i 11 ust. 1 zaspokojenie banku miało nastąpić poprzez przejęcie przez bank pojazdu na własność w drodze złożenia stosownego oświadczenia określającego rzecz podlegającą wydaniu. Wskutek zaległości spłaty kredytu pozwany bank sporządził w dniu 4 października 2002 roku pismo z wypowiedzeniem umowy kredytu, a w dniu 18 czerwca 2003 roku pozwany sporządził pismo, w którym na podstawie art. 22 ust. 1 pkt 2 ustawy

o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów poinformował powódkę, że przejmuje pojazd na własność. Jednocześnie w piśmie tym znalazła się uwaga, że jeżeli powódka nie wywiąże się z obowiązku wydania pojazdu bank dokona zabrania pojazdu powódki z miejsca parkowania. Powódka nie otrzymała pisma z dnia 18 czerwca 2003 roku. W dniu 26 czerwca 2003 roku pracownicy pozwanego banku zabrali pojazd z parkingu znajdującego się pod blokiem powódki. W dniu 14 lipca 2003 roku powódka otrzymała pismo z banku datowane na dzień 30 czerwca 2003 roku informujące o tym, że w dniu 26 czerwca 2003 roku pojazd ten został przejęty przez bank. W świetle tak ustalonego stanu faktycznego Sąd przyjął, że powództwo o przywrócenie posiadania jest zasadne i podlega uwzględnieniu. Przyjął, że w dniu 26 czerwca 2003 roku doszło do naruszenia posiadania przez powódkę pojazdu M. (...) poprzez zabór pojazdu przez pozwanego, a naruszenie posiadania miało charakter samowolny i bezprawny. Sąd przyjął, że powódka nie otrzymała przed dniem 26 czerwca 2003 roku (dniem zabrania przez pozwanego pojazdu) oświadczenia banku o przejściu pojazdu na własność. Takie pismo bank sporządził w dniu 18 czerwca 2003 roku, jednakże zostało ono wysłane pocztą dopiero w dniu 25 lipca 2003 roku, a więc już po dacie zaboru pojazdu przez pozwanego, czyli po dacie naruszenia posiadania powódki, co było sprzeczne z przepisem art. 22 ust. 2 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów. Tym samym Sąd uznał, że w chwili gdy pozwany bank dokonywał zaboru pojazdu sprzed bloku powódki nie złożył jeszcze skutecznie oświadczenia o przejściu pojazdu na własność, nie był więc jeszcze w chwili wyzucia powódki z posiadania pojazdu w dniu 26 czerwca 2003 roku jego właścicielem. Oznacza to, że nie miał w tej dacie żadnych praw do zabrania pojazdu, a naruszenie posiadania powódki było samowolne i bezprawne, stąd też zachodzi podstawa do uwzględnienia jej powództwa.

Odebrany powódce pojazd został sprzedany przez pozwanego w dniu 27 sierpnia 2004 roku w trybie ofertowym za kwotę 22.000 złotych brutto, zaś uzyskaną cenę netto, po zapłacie należnego podatku VAT w wysokości 18.032,79 złotych pozwany przeznaczył na pokrycie zadłużenia powódki, w tym kwotę 16.989,20 złotych na spłatę kapitału. Zatem do zapłaty powódce pozostała kwota kapitału 4.877,04 złote, kwotę 460 złotych na zaległe odsetki i kwota 583,31 złotych na koszty windykacji. Pozwany o dokonanej spłacie poinformował powódkę i prowadzącego sprawę Komornika Sądowego zmniejszając dochodzoną w postępowaniu egzekucyjnymi kwotę o sumę 18.032,79 złotych.

Pismem z dnia 4 lipca 2016 roku skierowanymi do pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. pełnomocnik powódki adwokat A. L. złożył oświadczenie o potrąceniu przysługującej pozwanej wierzytelności w wysokości 60.000 złotych z tytułu szkody wyrządzonej L. G. w wyniku sprzedaży pojazdu M. (...) o nr rej. (...) i braku wykonania wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi o sygn. I C 219/04 jako wartość utraconego mienia, z przysługującą pozwanemu Bankowi (...) wobec L. G. wierzytelnością w wysokości ok. 20.000 złotych z tytułu kredytu bankowego istniejącego na dzień dokonania sprzedaży pojazdu i wyrządzenia szkody powódce. Jednocześnie pełnomocnik powódki adwokat A. L. wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 40.000 złotych oraz do umorzenia egzekucji prowadzonej przeciwko powódce pod rygorem skierowania na drogę postępowania sądowego sprawy o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności.

W odpowiedzi na pismo pełnomocnika powódki z dnia 4 lipca 2016 roku pozwany w swoim piśmie zakwestionował istnienie wierzytelności nadającej się do potrącenia z wierzytelnością pozwanego. Wskazał, że zaprzecza aby swoim postępowaniem doprowadził do jakiegokolwiek szkody w majątku powódki, tak co do zasady, jak i co do wysokości. Powódka nie wszczyniała postępowania egzekucyjnego w celu wykonania wyroku z dnia 27 czerwca 2005 roku.

Mając tak poczynione ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jest niezasadne.

Pomimo, iż strona powodowa wnosząc pozew nie wskazała podstawy prawnej, na której opiera swoje powództwo, analiza treści pozwu wskazuje na to, iż podstawą tą jest przepis art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., zgodnie z którym dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może oprzeć powództwo także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy', a także na zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zgłoszenie tego zarzutu w sprawie było z mocy ustawy' niedopuszczalne.

Nie może budzić wątpliwości, że podstawą powództwa opozycyjnego, o którym mowa w powołanym przepisie może być zarzut wygaśnięcia zobowiązania wskutek spełnienia świadczenia w drodze dokonania potrącenia wzajemnych wierzytelności. Nie budzi jednak wątpliwości, że aby potrącenie było skuteczne, muszą być spełnione wszystkie przesłanki przewidziane w art. 498 k.c. i n.

W ocenie Sądu Rejonowego brak jest podstaw do uznania, że powódka dokonała skutecznego potrącenia własnej wierzytelności z wierzytelnością pozwanego wynikającą z bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 12 listopada 2012 roku, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim z dnia 30 stycznia 2003 roku sygn. akt 1 Co 977/02.

Należy podkreślić, że w pozwie powódka sama określiła własną wierzytelność w kwocie 60.000 złotych jako „wierzytelność wynikająca z wykonania wyroku Sądu Rejonowego w Łodzi z dnia 27 czerwca 2005 roku w sprawie I C 219/04”. Tymczasem z wyroku tego wynika, że przedmiotem świadczenia pozwanego było wydanie powódce pojazdu mechanicznego marki M. (...), nr rej. (...) nr silnika (...), nr (...), a więc nie jest to wierzytelność pieniężna, tak jak wierzytelność pozwanego, w związku z czym nie nadaje się do potrącenia z tak określoną wierzytelnością powódki. Nie jest bowiem spełniony warunek jednorodzaowości wierzytelności przedstawionej do potrącenia z wierzytelnością, z którą dokonywane jest potrącenie.

Natomiast jeśli przyjąć, że przedmiotem roszczenia pozwu jest zarzut potrącenia wierzytelności pozwanego z wierzytelnością powódki obejmującą odszkodowanie względem pozwanego wynikające z niewykonania wyroku Sądu Rejonowego w Łodzi z dnia 27 czerwca 2005 roku w sprawie I C 219/04 (co zdaje się wynikać z analizy oświadczenia o potrąceniu), to tak sformułowany zarzut potrącenia nie został udowodniony w niniejszym procesie ani co do swego istnienia, ani co do wysokości. Należy podkreślić, że powódka powołując się na wyrządzenie jej przez pozwanego szkody winna w niniejszym procesie udowodnić wszystkie przesłanki odpowiedzialności pozwanego z tytułu czynu niedozwolonego, a więc szkodę, związek przyczynowy między zachowaniem pozwanego a szkodą winę pozwanego oraz bezprawność jego działania. Tymczasem powódka nie udowodniła w niniejszym procesie podstawowej przesłanki – poniesienia szkody. Należy podkreślić, że niewątpliwa – w świetle wyroku Sądu Rejonowego w Łodzi z dnia 27 czerwca 2005 roku w sprawie I C 219/04 - jest okoliczność, że pozwany był zobowiązany do przywrócenia powódce posiadania pojazdu M. (...) oraz, że pojazd ten został sprzedany przez pozwanego jeszcze przed prawomocnym zakończeniem postępowania w sprawie I C 219/04 i nie został wydany powódce. Należy jednak podkreślić, że ta okoliczność nie miała znaczenia z punktu widzenia możliwości egzekwowania przedmiotowego wyroku. Wynika to wyrost z uzasadnienia przedmiotowego wyroku, w którym Sąd Rejonowy w Łodzi wprost wskazał, że sprzedaż pojazdu przez pozwanego już po dokonaniu naruszenia posiadania powódki nie ma znaczenia, bo w myśl art. 791 § 1 k.p.c. tytuł wykonawczy zobowiązujący do wydania rzeczy ruchomej indywidualnie oznaczonej upoważnia do prowadzenia egzekucji przeciwko każdemu, kto rzeczą włada, co oznacza, że obowiązek wydania rzeczy jest skuteczny erga omnes – powódka może następnie żądać klauzuli wykonalności przeciwko obecnemu posiadaczowi, a bank ewentualnie będzie ponosił odpowiedzialność odszkodowawczą przeciwko nabywcy. Tymczasem jak przyznała sama strona powodowa podczas rozprawy w dniu 8 lutego 2017 roku powódka nigdy nie wszczyła postępowania egzekucyjnego w celu wykonania wyroku Sądu Rejonowego w Łodzi z dnia 27 czerwca 2005 roku. Zatem należy przyjąć, że sama – mając tytuł egzekucyjny uprawniający ją do odzyskania pojazdu i skuteczny erga omnes (także przeciwko każdemu nabywcy tegoż pojazdu) - dobrowolnie zrezygnowała z możliwości skutecznego zaspokojenia własnego roszczenia stwierdzonego tym wyrokiem. Nie można zatem mówić o powstaniu po jej stronie szkody z tytułu niewykonania wyroku, skoro sama nie zadała sobie trudu, by wyrok ten wyegzekwować.

Nawet jeśli by jednak przyjąć, że po stronie powódki można mówić o istnieniu jakiejś szkody (choć zdaniem Sądu nie ma to miejsca), to powódka roszczenia z tego tytułu nie udowodniła co do wysokości.

Należy podkreślić, że wnosząc pozew, w zakresie wniosków dowodowych zmierzających do poparcia twierdzeń pozwu strona powodowa zgłosiła jedynie oświadczenie o potrąceniu z dnia 4 lipca 2016 roku, wezwanie do zapłaty należności z dnia 13 października 2012 roku pochodzące od Komornika Sądowego B. P. w sprawie (...) oraz kopię wyroku Sądu

Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 27 czerwca 2005 roku w sprawie o sygn. akt I C 219/04 wraz z uzasadnieniem.

Odnosząc się do tak wskazanych przez stronę powodową wniosków dowodowych podkreślić należy, że nie mogą one zostać uznane za wystarczające do uznania, że roszczenie powódki będące przedmiotem zarzutu potrącenia jest udowodnione co do zasady i co do wysokości.

Podnieść należy, że podstawą pozwu było twierdzenie, że wierzytelność pozwanego wygasła na skutek dokonania przez powódkę potrącenia własnej wierzytelności, zaś strona pozwana zachowuje się tak, jakby wierzytelność nadal istniała. Zatem wnosząc pozew strona powodowa miała świadomość tego, że strona pozwana nie uznaje potrącenia dokonanego w piśmie z dnia 4 lipca 2016 roku za skuteczne. Zostało to zresztą wyrost wyartykułowane w piśmie pozwanego skierowanym do pełnomocnika powódki w odpowiedzi na pismo z dnia 4 lipca 2016 roku, gdzie pozwany oświadczył, że zaprzecza istnieniu wierzytelności powódki co do zasady i co do wysokości. Dla ustalenia wartości pojazdu powódki w chwili jego sprzedaży konieczne było wobec tego zasięgnięcie dowodu z opinii biegłego. Ponieważ powyższe kwestie wymagają wiedzy specjalnej, na poparcie żądania pozwu powódka winna od razu zgłosić wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny pojazdów samochodowych, bowiem ustalenie okoliczności twierdzonych w pozwie, nawet z zaferowaniem dowodów zgłoszonych przez stronę powodową, nie mogło się przyczynić do rozstrzygnięcia sprawy. Tymczasem powódka takiego wniosku w pozwie nie zgłosiła.

Co więcej strona powodowa takiego wniosku nie zgłosiła także po otrzymaniu odpowiedzi na pozew złożonej przez stronę pozwaną, z której to odpowiedzi na pozew wyrost wynika, że pozwany kwestionuje istnienie wierzytelności powódki co do zasady i co do wysokości. Należy podkreślić, że odpowiedź na pozew została nadana do pełnomocnika powódki w dniu 27 grudnia 2016 roku, o czym świadczy dowód nadania załączony cło odpowiedzi na pozew. Pomimo tego jednak strona powodowa aż do rozprawy, która miała miejsce w dniu 8 lutego 2017 roku (a więc przez ponad miesiąc) nie zgłosiła wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, choć mogła go zgłosić choćby w piśmie procesowym złożonym przed rozprawą. Powódka zgłosiła go dopiero podczas rozprawy w dniu 8 lutego 2017 roku, pomimo, iż od początku była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata. W tej sytuacji był to wniosek oczywiście spóźniony i jego uwzględnienie prowadziłoby do przedłużenia postępowania, do czego brak było podstaw. Wobec powyższego Sąd Rejonowy postanowił pominąć przedmiotowy wniosek strony powodowej.

. Strona powodowa mogła zgłosić wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego już w pozwie, a już z całą pewnością mogła go zgłosić po otrzymaniu odpowiedzi na pozew, a przed terminem rozprawy w dniu 8 lutego 2017 roku, pomiędzy którymi to datami minął ponad miesiąc (miesiąc i 10 dni). Tymczasem tego nie uczyniła, a podczas rozprawy dniu 8 lutego 2017 roku pełnomocnik powódki najpierw wniósł o udzielenie mu terminu na zgłoszenie wniosków dowodowych i złożenie pisma obejmującego ustosunkowanie się do odpowiedzi na pozew, a po oddaleniu przez Sąd jego wniosku o udzielenie terminu na zgłoszenie wniosków dowodowych, zgłosił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Na pytanie Sądu dlaczego powyższy wniosek zgłasza dopiero na tym etapie postępowania, oświadczył jedynie, że zgłasza go w związku z treścią odpowiedzi na pozew. Takie wytłumaczenie złożenia spóźnionego wniosku, nie wskazujące w istocie żadnych przesłanek braku winy powódki w złożeniu spóźnionego wniosku dowodowego, nie mogło zostać uwzględnione przez Sąd.

Nie zachodziła również druga z przesłanek powołanych w wymienionym wyżej przepisie, gdyż oczywistym jest, że uwzględnienie sprekludowanego wniosku dowodowego pełnomocnika powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego doprowadziłoby do zwłoki w rozpoznaniu sprawy, rodziłoby bowiem konieczność odroczenia rozprawy, której termin wyznaczony na dzień 8 lutego 2017 roku, z uwagi na wyczerpanie innych wniosków dowodowych, miał być końcowym terminem rozprawy w tej sprawie.

W ocenie Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie nie wystąpiły także inne wyjątkowe okoliczności uzasadniające uwzględnienie spóźnionego wniosku dowodowego lub wymagające dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z urzędu.

Należy podkreślić, że jak podkreśla się w orzecznictwie i piśmiennictwie, działalność sądu z urzędu powinna być podejmowana tylko w uzasadnionych sytuacjach, m.in. w razie bezwzględnej nieważności czynności prawnej, gdy

sąd nabierze przekonania, że strony prowadzą proces fikcyjny; gdy w procesie wystąpi strona nieporadna, działająca bez adwokata lub radcy prawnego, która bez własnej winy nie potrafi realizować przysługujących jej uprawnień procesowych. Działanie sądu z urzędu jest też dopuszczalne w celu uzupełnienia lub powtórzenia dowodów i pogłębienia dokonanych ustaleń i oceny materiału dowodowego.

W realiach sprawy niniejszej żadna z tego typu sytuacji, uzasadniających dopuszczenie dowodu z urzędu, pomimo prekluzji, nie wystąpiła. Powódka nie jest osobą nieporadną, w dodatku była reprezentowana w toku sprawy przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, który z całą pewnością posiada wiedzę na temat dopuszczalnych środków dowodowych i koncentracji materiału procesowego.

Nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego spowodowało nieudowodnienie roszczenia odszkodowawczego powódki co do wysokości, co również skutkowało oddaleniem powództwa. Przyczyną tej sytuacji było zaniedbanie proceduralne strony powodowej, która - jak należy przyjąć wobec nieskuteczności zarzutu naruszenia art. 207 § 6 k.p.c. - nie zgłosiła w odpowiednim momencie procesowym stosownego wniosku dowodowego. Aktywność dowodowa sądu nie może zaś służyć konwalidacji uchybień popełnionych przez kwalifikowanych pełnomocników, choćby rodziły one negatywne konsekwencje procesowe dla strony i prowadziły do przegrania przez nią sprawy wyłącznie z przyczyn formalnych. W takiej konfiguracji dopuszczenie przez sąd z urzędu dowodu byłoby niedopuszczalne i stanowiłoby rażące naruszenie zasady kontradyktoryjności. Wykluczone jest prowadzenie przez sąd z urzędu dowodu tylko dlatego, że nie zgłosił go skutecznie pełnomocnik będący adwokatem.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że pomimo pominięcia wniosku dowodowego strona powodowa nie zgłosiła zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 k.p.c. wobec takiej decyzji Sądu. Okoliczność ta nie może być zatem podstawą zarzutu apelacyjnego.

Za uznaniem bezskuteczności oświadczenia o potrąceniu przemawia jeszcze jedna okoliczność - w niniejszym postępowaniu nie zostało wykazane, że zgłaszając zarzut potrącenia pełnomocnik powódki był umocowany do złożenia oświadczenia o potrąceniu. Należy podkreślić, że ani do pozwu, ani do oświadczenia o potrąceniu nie zostało załączone pełnomocnictwo materialnoprawne uprawniające pełnomocnika powódki do złożenia oświadczenia o potrąceniu. Do pozwu załączone zostało jedynie pełnomocnictwo procesowe uprawniające pełnomocnika powódki do reprezentowania jej w sprawie o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, które to pełnomocnictwo nosi zresztą późniejszą datę (19 lipca 2016 roku) niż samo oświadczenie o potrąceniu (które zostało złożone w dniu 4 lipca 2016 roku). Także do oświadczenia o potrąceniu zawartego w aktach egzekucyjnych (...) załączone jest jedynie pełnomocnictwo procesowe. Z pełnomocnictwa udzielonego pełnomocnikowi powódki w dniu 19 lipca 2016 roku wynika, że jest on uprawniony do reprezentowania powódki w sprawie o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego przeciwko Bankowi (...) S.A. przed sądami powszechnymi, organami egzekucyjnymi i innymi podmiotami z prawem substytucji. Dokonanie potrącenia jest jednostronną czynnością materialnoprawną, do której może dojść w toku postępowania sądowego bądź poza tym postępowaniem. W szczególności osoba uprawniona do tej czynności może jednocześnie złożyć oświadczenie o potrąceniu i podnieść zarzut potrącenia zmierzający do oddalenia powództwa. Tymczasem, o ile pełnomocnik procesowy powódki był uprawniony do podniesienia w jej imieniu procesowego zarzutu potrącenia, nie wykazał on, aby miał umocowanie do dokonania w imieniu powódki czynności prawa materialnego. Przewidziany w art. 91 k.p.c. zakres umocowania pełnomocnika procesowego nie uprawnia go z mocy ustawy do złożenia materialnego oświadczenia o potrąceniu. W tej sprawie strona powodowa nie wykazała, że pełnomocnik powódki dysponował materialnoprawnym pełnomocnictwem uprawniającym go do złożenia w imieniu powódki oświadczenia o potrąceniu w dacie tej czynności - 4 Lipca 2016 roku. Do akt sprawy złożone jest bowiem wyłącznie pełnomocnictwo procesowe i to noszące datę późniejszą - 19 lipca 2016 roku. Zatem i z tego względu uznać należało, że nie doszło do skutecznego potrącenia w niniejszym postępowaniu obu wierzytelności nawet przy założeniu, że powódce przysługuje jakakolwiek wierzytelność względem pozwanego.

Z tych wszystkich względów powództwo podlegało oddaleniu w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, zasądając od powódki na rzecz pozwanego w całości zwrot kosztów procesu poniesionych przez stronę przeciwną. Na koszty procesu poniesione przez powoda w łącznej wysokości 4.817 złotych złożyły się: wynagrodzenie za czynności adwokata w wysokości 4.800 złotych (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 z późn. zm.) oraz opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych (art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 listopada 2006 roku o opłacie skarbowej, Dz.U. z 2006, Nr 225, poz. 1635 z późn. zm., w zw. z cz. IV załącznika do tej ustawy).

Jednocześnie Sąd, mając na uwadze, że powódka korzystała ze zwolnienia od kosztów sądowych w zakresie opłaty sądowej w części przekraczającej kwotę 500 złotych, postanowił w punkcie 3 wyroku nie obciążać jej nieuiszczonymi kosztami sądowymi obejmującymi pozostałą część opłaty od pozwu w wysokości 703 złote.

Pełnomocnik powódki zaskarżył w całości wyrok.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

- nierozpoznanie istoty sprawy poprzez zaniechanie rozpoznania zarzutów merytorycznych powódki co do zasadności roszczenia oraz pominięcie w całości podstawy dochodzonego roszczenia jakim jest zaniżenie wartości sprzedanego auta poprzez brak przeprowadzenia przez Sąd postępowania dowodowego i oddalenie wniosków dowodowych strony powodowej.

Niezależnie od wyżej wskazanego zarzutu formalnego nierozpoznania istoty sprawy, z ostrożności procesowej zaskarżonemu orzeczeniu postawił następujące zarzuty merytoryczne:

1/ naruszenie przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na wynik sprawy', a mianowicie:

a) art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy, który to dowód miał istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy,

b) art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 299k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie powódki w charakterze strony, który to dowód miał istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy,

c) art. 230 k.p.c. poprzez jego nie zastosowanie w sytuacji gdy strona pozwana nigdy nie kwestionowała umocowania pełnomocnika do działania w toku zgłoszenia roszczenia i dokonania potrącenia,

d) art. 207 § 3 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nie umożliwienie stronie powodowej

złożenia pisma procesowego będącego odpowiedzią na złożoną odpowiedź na pozew o co strona powodowa wnioskowała, a co doprowadziło stronę powodową do braku możliwości obrony swoich praw, co w konsekwencji prowadzi do nieważności postępowania na podstawie art. 379 pkt. 5 k.p.c.

2/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na uznaniu, iż nie doszło do skutecznego dokonania potrącenia.

Z ostrożności procesowej na podstawie art. 368 § 1 pkt. 4 k.p.c. wniósł o:

- dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy na okoliczności ustalenia wartości pojazdu M. C. o nr rej (...) na datę dokonania sprzedaży pojazdu przez pozwanego,

- dopuszczenie dowodu z przesłuchania powódki na okoliczności wyrządzenia jej szkody przez pozwany Bank.

W konkluzji wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. W przypadku stwierdzenia braku podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku, wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa.

Nadto wnoszę zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania za I oraz II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pełnomocnik pozwanego w odpowiedzi na apelację powoda wnosił o:

1. oddalenie w całości apelacji powódki,
2. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego radcy prawnego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja nie jest uzasadniona.

Nie ma racji autor apelacji, kiedy zarzuca Sądowi Rejonowemu nierozpoznanie istoty sprawy poprzez zaniechanie rozpoznania zarzutów merytorycznych powódki.

Jak wynika z lektury akt sprawy powódka i jej pełnomocnik zostali prawidłowo zawiadomieni o terminie rozprawy w dniu 08.02.2017r. Pełnomocnik powódki pismo pozwanego w odpowiedzi na pozew, co przyznał na rozprawie, otrzymał i mógł się z nim zapoznać co najmniej w połowie stycznia 2017r. Miał dość czasu by merytorycznie przygotować się do rozprawy, by przygotować replikę na odpowiedź pozwanego na pozew odnosząc się do wszystkich podniesionych przez pozwanego zarzutów oraz zgłosić wszystkie konieczne, wnioski dowodowe. Oddalenie przez Sąd Rejonowy wniosku pełnomocnika powódki o udzielenie dodatkowego terminu na przygotowanie pisma procesowego i zgłoszenie wniosków dowodowych było w pełni uzasadnione. Wniosek pełnomocnika powódki zmierzał wyłącznie do wydłużenia procesu.

Zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 207. § 3. k.p.c. jest chybiony. Sąd meriti nie pozbawił powódki prawa do ustosunkowania się do twierdzeń pozwanego podniesionych w odpowiedzi na pozew. Wszelkie twierdzenia, zarzuty i wnioski dowodowe w odpowiedzi na pismo pozwanego z dnia 22.12.2016r. powódka mogła podnieść i zgłosić na rozprawie, tym bardziej iż miała ponad 14 dni, by się do podniesionych twierdzeń przez pozwanego merytorycznie odnieść.

Pełnomocnik powódki na rozprawie w dniu 08.02.2017r. zgłosił wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy ds. wyceny samochodów na okoliczność wartości samochodu w chwili sprzedaży zatem prawa powódki do ustosunkowania się do odpowiedzi pozwanego na pozew zostały przez Sąd Rejonowy uwzględnione a powódka nie została pozbawiona możliwości obrony swoich praw.

Sąd Rejonowy pominął wniosek pełnomocnika powódki o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy ds. wyceny samochodów na okoliczność wartości samochodu w chwili sprzedaży, gdyż trafnie uznał, iż wskazany wniosek dowodowy jest spóźniony - powódka powinna go zgłosić już w pozwie a nie uczyniła tego. Zasadnie wobec tego na podstawie art. 207. § 6. k.p.c. wniosek dowodowy powódki o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy ds. wyceny samochodów jako spóźniony nie został uwzględniony.

Autor apelacji podnosi, iż Sąd Rejonowy bezzasadnie pominął wniosek dowodowy o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy ds. wyceny samochodów i domaga się dopuszczenia i przeprowadzenia tego dowodu w postępowaniu apelacyjnym.

Uwzględnienie przez Sąd Okręgowy tego wniosku dowodowego nie jest możliwe albowiem pełnomocnik powódki nie zgłosił stosownego zastrzeżenia do protokołu, w trybie art. 162. k.p.c.

Przepis art. 162 zdanie drugie k.p.c. stanowi, że stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy.

Powódka utraciła prawo powoływania się na w/w „uchybiecie Sądu Rejonowego” w postępowaniu apelacyjnym skoro w terminie nie zgłosiła stosownego zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 k.p.c.

Pełnomocnik powódki nie ma prawa powoływać się na w/w uchybienie przepisom, jakie jego zdaniem, dopuścił się Sąd Rejonowy i domagać się naprawienia procedowania w postępowaniu apelacyjnym przez dopuszczenie i przeprowadzenie w tym postępowaniu zawnioskowanych przez niego dowodów. Z uwagi na powyższe nie było możliwe na tym etapie procedowania w sprawie przeprowadzenie wnioskowanych w apelacji dowodów.

Mając na uwadze w/w rozważania nie są w ocenie Sądu II instancji trafne także zarzuty pełnomocnika powódki naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów art. 217 § 1. k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. i przepisu art. 217 § 1. k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c.

Podzielić należy stanowisko Sądu I instancji, że wniosek dowodowy powódki o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy ds. wyceny samochodów jest spóźniony. Zatem wniosek jako spóźniony prawidłowo na podstawie art. 207. § 6. k.p.c. został pominięty.

Wniosek ten sprowadzał się do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność wysokości zgłoszonej przez powódkę w pozwie wierzytelności nadającej się do potrącenia z wierzytelnością pozwanego. W tych okolicznościach był zatem ewidentnie spóźniony. Zgodnie z zasadą koncentracji materiału dowodowego strony powinny wszelkie twierdzenia, zarzuty i dowody na ich wykazanie zgłaszać w pierwszych pismach procesowych. W niniejszej sprawie wszelkie dowody na poparcie podnoszonych przez siebie twierdzeń o faktach, z których wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne, powódka zgodnie z zasadą koncentracji materiału dowodowego winna zgłosić już w pozwie.

Tymczasem pełnomocnik powódki w pozwie podnosił, iż stwierdzony tytułem egzekucyjnym, stanowiącym podstawę prowadzonej przeciwko niej egzekucji sądowej obowiązek nie istnieje gdyż zaszło zdarzenie, które spowodowało, że stwierdzone tytułem wykonawczym zobowiązanie wygasło. Tym zdarzeniem było potrącenie jej wierzytelności wobec pozwanego z wierzytelnością pozwanego wobec niej opisaną w tytule wykonawczym stanowiącym podstawę prowadzonej przeciwko powódce egzekucji. Powódka z uwagi na stanowisko pozwanego obowiązana była już w pozwie wykazać za pomocą zaoferowanych dowodów, iż jej wierzytelność wobec pozwanego, nadająca się do potrącenia, istnieje oraz że istnieje w takiej wysokości by można było w całości potrącić z opisaną w tytule wykonawczym wierzytelność pozwanego. Nie zasługuje na wiarę, że powódka nie wiedziała jakie zarzuty odnośnie jej roszczenia podniesie pozwany gdyż to jednoznacznie wynika z pism stron kierowanych do siebie przed wytoczeniem powództwa. W swoich pismach kierowanych do powódki, w odpowiedzi na jej przedsądowe wezwanie do umorzenia postępowania egzekucyjnego, pozwany jednoznacznie wskazuje, iż zaprzecza istnieniu wierzytelności odszkodowawczej powódki zarówno co do zasady jak i wysokości. W tych okolicznościach faktycznych powódka musiała już w pozwie za pomocą zaoferowanych dowodów wykazać, że jej wierzytelność istnieje zarówno co do zasady jak i wysokości.

Zatem wniosek dowodowy pełnomocnika powódki zgłoszony dopiero na rozprawie w dniu 08.02.2017r. jest ewidentnie wnioskiem spóźnionym.

W tych okolicznościach faktycznych i prawnych Sąd Rejonowy j słusznie zastosował przepis art. 207 § 6. k.p.c. i pominął spóźniony wniosek dowodowy powódki.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty powódki naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów art. 217. § 1. k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. i przepisu art. 217 § 1. k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c., są chybione, albowiem nie znajdują żadnego uzasadnienia w okolicznościach faktycznych i prawnych sprawy.

Zdaniem Sądu II instancji nie jest uzasadniony także zarzut powódki dopuszczenia się przez Sąd Rejonowy błędu w ustaleniach faktycznych sprawy przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na uznaniu, że do skutecznego potrącenia wierzytelności nie doszło oraz zarzut naruszenia przepisu art. 230 k.p.c. przez jego niezastosowanie.

Jak wynika z niespornych ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego, to powódka nie wykazała, że wezwała pozwanego do wykonania zobowiązania. Trafnie podnosi pełnomocnik pozwanej w odpowiedzi na apelację, że pismo powódki z dnia 04.07.2016r. „oświadczenie o potrąceniu”, nie jest wezwaniem do wykonania zobowiązania lecz tylko i wyłącznie oświadczeniem o potrąceniu wzajemnych wierzytelności. Tym samym nie spełnia dyspozycji przepisu art. 455. in fine k.c., zgodnie z którym: świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Przepis art. 230. k.p.c., którego naruszenie zarzuca Sądowi powódka w ogóle nie znajdzie w niniejszej sprawie zastosowania. Pozwany nie zarzuca bowiem powódce niewłaściwej reprezentacji lecz niewykonanie dyspozycji przepisu art. 455. in fine k.c.

Skoro powódka nie wykazała, by zgłoszona do potrącenia wierzytelność, gdyby nawet istniała i to w wysokości przez nią twierdzonej, była w chwili składania oświadczenia o potrąceniu wymagalna, co stanowi wymóg skuteczności potrącenia, w świetle art. 498. k.c. to oczywistym jest, iż wniesione powództwo winno ulec oddaleniu. Powódka nie wykazała, by przed złożeniem oświadczenia o potrąceniu wezwała pozwanego do zapłaty wskazanej w oświadczeniu kwoty przedstawionej do potrącenia, jako odszkodowania za wyrządzoną szkodę. Roszczenie odszkodowawcze jest roszczeniem bezterminowym, a zatem dla wymagalności takiej wierzytelności wymagane jest wezwanie do zapłaty i upływ terminu na spełnienie świadczenia w nim wskazanego (art. 455 k.c.). Wezwanie dłużnika przez wierzyciela do wykonania zobowiązania przekształca bowiem dotychczasowe zobowiązanie bezterminowe w zobowiązanie terminowe. Z poczynionych prawidłowo przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych wynika, że powódka dopiero tego samego dnia, w którym złożyła oświadczenie o potrąceniu wezwała pozwanego do zapłaty odszkodowania. Pozwany tego samego dnia otrzymał zarówno oświadczenie o potrąceniu jak i wezwanie do zapłaty odszkodowania. Zatem należy wskazać, że powódka zgłosiła do potrącenia roszczenie jeszcze niewymagalne co w świetle art. 498 k.c. musiało skutkować uznaniem, że do skutecznego potrącenia wierzytelności nie doszło.

W ocenie Sądu Okręgowego zasadnie Sąd meriti przyjął, że powódka nie wykazała także innych podstaw roszczenia odszkodowawczego.

Powódka nie wykazała i nie udowodniła wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego Banku.

Stosownie do treści art. 6 k.c. powódka nie udowodniła, że poniosła szkodę i w jakiej wysokości. Z niespornych ustaleń faktycznych wynika, że pozwany uzyskana ze sprzedaży przedmiotowego samochodu kwotę w całości przeznaczył na spłatę jej zobowiązania kredytowego z tytułu niespłaconego kredytu. Powódka nie wykazała by w chwili dokonanej sprzedaży, możliwa do uzyskania cena odpowiadająca wartości rynkowej samochodu była inna zdecydowanie wyższa niż w istocie przez pozwanego uzyskana i odpowiadała jej zgłoszonemu roszczeniu.

Zatem do uszczuplenia majątku powódki w ogóle nie doszło gdyż o uzyskaną ze sprzedaży samochodu kwotę zmniejszyła się jej wysokość długu wobec pozwanego zatem saldo stanu majątkowego powódki przed dokonaną sprzedażą samochodu i po dokonanej sprzedaży nie uległo zmianie.

Powódka nie wykazała także związku przyczynowego pomiędzy działaniem lub zaniechaniem pozwanego Banku a szkodą powódki. Powódka bowiem zupełnie dowolnie i gołosłownie twierdzi, nie wskazując na to żadnych przesłanek i dowodów, że sama mogłaby sprzedać samochód za wyższą cenę.

Dodatkowo podnieść należy, że trafnie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy zauważył, że powódka nie wniosła nawet pozwu przeciwko nabywcy samochodu o wydanie rzeczy.

W tym stanie rzeczy także zarzut nierozpoznania istoty sprawy jest chybiony.

Z tych względów skoro zarzuty apelacji nie są uzasadnione dlatego na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu orzeczono stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik procesu – art. 98 k.p.c. Wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego ustalono na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w związku z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015, poz. 1804).

SSA w SO Arkadiusz Lisiecki

SSO Dariusz Mizera SSR Mirosława Makowska